

Sygn. akt VI RCa 73/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Aneta Szwedowska (spr.)

Sędziowie: SO Lech Dłuski

SO Waldemar Pałka

protokolant: starszy sekretarz sądowy Anna Greifenberg-Krupa

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2017 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. P.**

przeciwko **małoletniemu P. P.** reprezentowanemu przez matkę **A. S.**

o obniżenie alimentów

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 20 stycznia 2017 roku

sygn. akt III RC 662/16

- I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że obniża alimenty zasądzone wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 28 marca 2014 roku w sprawie III RC 1002/13 do kwoty po 550 zł (pięćset pięćdziesiąt złotych) miesięcznie;
- II. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że koszty procesu między stronami wzajemnie znosi;
- III. w pozostałym zakresie apelację oddala;
- IV. koszty procesu za instancję odwoławczą wzajemnie znosi.

Sygn. akt VI RCa 73/17

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z 20 stycznia 2017r. w sprawie III RC 662/16 oddalił powództwo D. P. skierowane przeciwko małoletniemu synowi P. P. reprezentowanemu przez matkę A. C. o obniżenie alimentów. Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd uzasadnił decyzję brakiem podstaw do przyjęcia, że w sytuacji stron zaistniała zmiana stosunków uzasadniająca ingerencję w dotychczas obowiązującą wysokość alimentów należnych od powoda na utrzymanie pozwanego.

Sąd uznał, że nie zmieniła się sytuacja powoda, który utrzymuje wynagrodzenie na dotychczasowym poziomie pomimo zmiany stanowiska pracy, nadto nie ma innych dzieci na utrzymaniu. Za porównywalną uznał również sytuację pozwanego, którego potrzeby uzasadniają utrzymanie aktualnego stanu alimentowania go. W ocenie Sądu zmianie uległ jedynie katalog wydatków, gdyż w mniejszym zakresie wymaga zapewnienia usług opiekuńczej, jednak wymaga zapewnienia terapii sensorycznej, ponadto wraz z wiekiem wzrastają koszty utrzymania.

Apelację od tego wyroku złożył powód zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów prawa procesowego – art. 233§1 k.p.c., które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w toku postępowania polegające na dokonaniu oceny dowodów w sposób dowolny, co skutkowało dokonaniem ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a które obejmowało przyjęcie, że kwota 700 zł alimentów odpowiada możliwościom zarobkowym powoda, podczas gdy jego wynagrodzenie uległo znacznemu obniżeniu, gdyż utracił on dodatek do wynagrodzenia wynoszący 350 zł miesięcznie, nadto przyjęcie, że potrzeby małoletniego kształtują się na poziomie uzasadniającym dotychczasową wysokość alimentów, podczas gdy w toku postępowania wykazane zostało obniżenie potrzeb pozwanego w zakresie korzystania z usług opiekuńczej, której wynagrodzenie dotychczas wynosiło 950 zł miesięcznie, pominięcie faktu znacznego zadłużenia powoda, co jednoznacznie wskazuje, że nie ma on możliwości realizować dotychczasowego obowiązku alimentacyjnego, nieprawidłowe ustalenie wysokości wynagrodzenia matki pozwanego, która uzyskuje dochód wynoszący 2321,63 zł netto, a nie jak przyjął to Sąd Rejonowy – 2 100 zł miesięcznie, nieprawidłowe ustalenie, że pozwany wymaga zapewnienia mu opieki w czasie pozostawania przez matkę w pozwanego w pracy ponad standardowy wymiar czasu pracy, podczas gdy z zaświadczenia pracodawcy wynika, że od czterech miesięcy nie wykonywała pracy w godzinach nadliczbowych, a jedynie odpracowała 13 godzin przeznaczonych na wyjścia prywatne, co pozwala jedynie na przyjęcie, że rozważać można wynagrodzenie opiekuńczej za 13 godzin pracy w ciągu czterech miesięcy, nieprawidłowym przyjęciu, że matka pozwanego ponosi koszty terapii sensorycznej, w sytuacji, gdy pozwany nie podjął terapii, zaś jego matka konsekwentnie twierdzi, że planuje go zapisać.

Zarzucił również naruszenie prawa materialnego – art. 138 k.r.o. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy powód wykazał zmianę stosunków uzasadniającą obniżenie alimentów na rzecz syna z kwoty 700 zł miesięcznie do kwoty 450 zł miesięcznie.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku w zakresie jego punktu I poprzez obniżenie alimentów zasądzonych wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie z 28 marca 2014r. w sprawie III RC 1002/13 z kwoty 700 zł miesięcznie do kwoty 450 zł miesięcznie, zmianę wyroku w zakresie punktu 2 poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o odstąpienie od obciążania powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego z uwagi na jego sytuację majątkową. Wniósł również o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadnił swoje stanowisko podając, że ustalenia Sądu dokonane zostały wskutek nieprawidłowego toku postępowania. Wskazał, że uwadze Sądu umknęły istotne okoliczności, a także poddane zostały niewłaściwej interpretacji.

Wskazał, że zmianie uległo zajmowane przez niego stanowisko pracy i wynagrodzenie zasadnicze nie uległo zmianie, niemniej utracił on dodatek wynoszący 350 zł. Wskazał, że jego dochód wynosi obecnie 2323,13 zł. Podkreślił, że dochód matki pozwanego jest zbliżony, gdyż wynosi 2321,63 zł.

Wskazał, że alimenty na poziomie 700 zł miesięcznie ustalone zostały ze względu na ponoszenie znacznych wydatków na usługi opiekuńczej, które obecnie są nieaktualne, gdyż pozwany uczęszcza do przedszkola, za które opłata wynosi 270 zł miesięcznie. Zaakceptował wynagrodzenie opiekuńczej do wysokości 100 zł miesięcznie uznając, że matka pozwanego uprawniona jest do korzystania z usług doraźnych, w sytuacjach wyjątkowych. W ocenie skarżącego kwota 100 zł miesięcznie jest wystarczająca do zapewnienia takich usług. Powołał się przy tym na zaświadczenie z zakładu pracy matki pozwanego, z którego wynika, że nie wykonuje ona pracy w godzinach nadliczbowych, a jedynie okazjonalnie

pozostaje w pracy po godzinach urzędowania w celu odpracowania wyść prywatnych. Dostrzegł brak konsekwencji w relacjonowaniu przez matkę pozwanego takich sytuacji i wynikających z tego kosztów.

Powód podkreślił również konsekwentne zadłużanie się, co jest wynikiem między innymi nadmiernego obciążenia alimentacyjnego. Wskazał, że ma debet na koncie i nie jest w stanie go spłacić. Podał, że regularnie zmuszony jest korzystać z pomocy rodzeństwa w utrzymaniu, co jest wyjątkowo niekomfortowe, a nadto niezasadne, gdyż alimenty zasądzone na poziomie 700 zł miesięcznie nie przystają do potrzeb małoletniego, ani do jego możliwości. Wskazał, że nie uchyla się od obowiązku partycypowania w kosztach utrzymania pozwanego, jednak oczekuje racjonalnego obciążenia go. Przedkładane przez matkę pozwanego dokumenty mający wykazać koszty jego utrzymania uznał za wynikające z manipulowania faktami, gdyż korzystanie z usług lekarzy jest ściśle związane z sytuacją procesową. Wydatki w tym zakresie pojawiają się wyłącznie w momencie, gdy zachodzi procesowa potrzeba ich wykazania.

Konsekwencji skarżący wskazał, że wykazana została zmiana stosunków uzasadniająca obniżenie alimentów do wysokości 450 zł miesięcznie.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Sąd Rejonowy, w ocenie Sądu Okręgowego, naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów, albowiem z przeprowadzonych dowodów wyprowadził wnioski niezgodne z ich treścią, a ponadto będące w opozycji do zasady doświadczenia życiowego. W tym zakresie Sąd dostrzegł uchybienie i skorygował je uwzględniając wniosek apelacyjny o zmianę rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1 w zakresie obniżenia alimentów, jednak nie w stopniu oczekiwanym przez powoda.

Sąd odwoławczy za okoliczność determinującą rozstrzygnięcie uznał zmianę katalogu usprawiedliwionych potrzeb pozwanego. Zmiana ta kwalifikuje się w granicach zakreślonych dyspozycją przepisu art. 138 k.r.o. i w konsekwencji uzasadnia zmianę wysokości alimentów zasądzonych na jego utrzymanie.

W momencie orzekania przez Sąd Rejonowy w Olsztynie z 28 marca 2014r. w sprawie III RC 1002/13 o alimentach małoletni korzystał z usług opiekunki, które uznane zostały za wydatek usprawiedliwiony. Wiązało się to z wydatkiem 950 zł miesięcznie. Koszty te wynikały z pozostawiania pozwanego pod opieką matki, która wykonywała pracę zarobkową, zatem zapewnienie pozwanemu opieki w czasie pracy jego matki było uzasadnione okolicznościami. Aktualnie natomiast pozwany uczęszcza do przedszkola, co wiąże się z wydatkiem wynoszącym 270 zł miesięcznie. Sporadyczne korzystanie z usług opiekunki zaakceptował powód, zatem Sąd nie kwestionuje tego wydatku. Analiza dowodów zaprezentowanych przez strony w tym zakresie nie pozwala jednak na przyjęcie za Sądem Rejonowym, że opłacenie tych usług wynosi 250 – 300 zł miesięcznie. Należy przy tym zauważyć, że z biegiem czasu postępowania matka pozwanego wskazywała na coraz to wyższe koszty opieki miesięcznie, które ostatecznie z kwoty 300 zł zwiększyły się do 800 zł miesięcznie. Oznaczałoby to konieczność korzystania z tej opieki kilkadziesiąt godzin miesięcznie. Tymczasem z informacji uzyskanych z zakładu pracy wynika, że matka pozwanego sporadycznie wykonuje pracę w godzinach wykraczających poza godziny pracy przedszkola. Przedszkole czynne jest do godziny 16.30, zatem bez wynajmowania opiekunki ma ona możliwość odpracowania godziny w sytuacji, gdy zmuszona jest opuścić miejsce pracy. Kończy bowiem zwykle pracę o godzinie 15.15. Przeprowadzone postępowanie nie wykazało, by pozwany przebywał pod opieką wynajętej opiekunki w takim zakresie, jak przedstawiała to jego matka, a jej niekonsekwencja w podawaniu powyższych wydatków prowadzi do wniosku, że stara się ona wykazać i uzasadnić koszty, których faktycznie nie ponosi.

Sąd Rejonowy w sposób wykraczający ponad zgromadzony materiał dowodowy ustalił, że usprawiedliwionym wydatkiem na utrzymanie pozwanego jest terapia sensoryczna. Zgromadzone dowody wykazały co prawda, że

zalecono pozwanemu odbycie takiej terapii, jednak uwzględnienie faktu konsekwentnego odkładania w czasie przez jego matkę rozpoczęcia tej terapii, obniża wartość tych zaleceń. Nie zostało bowiem wykazane, by pozwany korzystał z zajęć terapeutycznych, natomiast samo zalecenie sformułowane było przed rokiem. Pozwany w zajęciach tych nie uczestniczył i ze względu na upływ czasu od momentu ich zalecenia brak jest podstaw do przyjęcia, że będzie w nich uczestniczył. Prognozowany koszt tych zajęć tym samym nie mieści się w granicach wydatków usprawiedliwionych potrzebami małoletniego pozwanego. Podkreślenia przy tym wymaga, że powód deklarował pokrycie połowy terapii syna w sytuacji, gdy koszty te rzeczywiście się pojawią.

Sąd odwoławczy dostrzegł również specyfikę w relacjach powoda z matką pozwanego w zakresie finansowania kosztów utrzymania małoletniego pozwanego. Powód zaproponował refundację kosztów przedszkola, zaś warunkiem uzyskania tych środków było wyłącznie wystawienie faktury potwierdzającej opłacenie należności. Matka pozwanego na skorzystanie z tej możliwości nie zgodziła się wyłącznie z tego powodu – jak oświadczyła na rozprawie, że mogłoby to stanowić podstawę do obniżenia alimentów. Taka postawa sugeruje niewłaściwe interpretowanie obowiązku alimentacyjnego rodziców wobec dzieci. Obowiązek łożenia środków finansowych na utrzymanie nie jest karą i nie może być traktowane jako dolegliwość z tytułu skonfliktowania rodziców, jak wydaje się postrzegać to matka pozwanego. Nie można zatem w sposób racjonalny odmówić powodowi dokonywania opłat za przedszkole i korzystania w tym zakresie z pomocy pracodawcy nakazując mu jednocześnie pokrywanie tych opłat z wynagrodzenia za pracę - w postaci alimentów, tylko z przyczyn wskazanych przez przedstawicielkę ustawową pozwanego. Argumenty jej nie są bowiem przekonujące.

Nie sposób również pominąć zmianę okoliczności po stronie powoda, który osiąga obecnie niższe, niż poprzednio, wynagrodzenie. Powód przez dłuższy czas tj. od 2011r. pracował na dwóch stanowiskach tj. jako wydawca narzędzi-ustawiacz maszyn. Z tego powodu otrzymywał dodatek do wynagrodzenia w wysokości 350 zł brutto miesięcznie. Od 1 listopada 2016r. powód utracił wymieniony dodatek z powodu odjęcia mu obowiązków wydawcy narzędzi. Jego sytuacja finansowa ulegał zatem pogorszeniu.

Reasumując, w ocenie Sądu odwoławczego, wbrew twierdzeniom Sądu Rejonowego, wykazana została zmiana stosunków, stanowiąca zgodnie z art. 138 k.r.o. podstawę do zmiany wysokości alimentów zasądzonych od powoda na rzecz małoletniego pozwanego.

Sąd uznał, że adekwatne do potrzeb małoletniego są alimenty wynoszące 550 zł miesięcznie. Obniżenie alimentów o kwotę 150 zł wynikało z dostrzeżenia braku podstaw do opłacania usług opiekuńczej w zakresie wykraczającym ponad 100 zł miesięcznie, gdyż w tym zakresie powód zaakceptował opłacanie tych usług, możliwość skorzystania przez powoda z dopłat do przedszkola oraz faktycznie obniżenie wynagrodzenia powoda.

Jednocześnie powództwo nie zasługiwało na pełne uwzględnienie, albowiem faktycznie pozwana ponosi dodatkowe koszty związane z leczeniem i rehabilitacją syna, aczkolwiek nie w takim zakresie, jaką potrzebę wskazuje. Nadto pozostałe zmiany w kosztach utrzymania małoletniego pozwanego Sąd uznał za równoważące się, albowiem wynikają z upływu czasu 3 lat od orzekania w sprawie wysokości alimentów, zwiększonych potrzeb edukacyjnych, a także dotyczące wydatków na rozwijanie zainteresowań, rozrywki. Sąd odwoławczy w konsekwencji uznał, że alimenty wynoszące 550 zł miesięcznie odzwierciedlają aktualną sytuację stron.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386§1 k.p.c. w zw. z art. 138 k.r.o., uwzględnił częściowo apelację powoda i obniżył zasądzone alimenty do wysokości 550 zł. W pozostałym zakresie na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił uznając, że jest zbyt daleko idąca.

Konsekwencją tego rozstrzygnięcia jest zmiana punktu 2 wyroku zaskarżonego apelacją przez powoda poprzez orzeczenie, że na podstawie art. 100 k.p.c. koszty procesu zostają zniesione.

Na podstawie art. 100 kpc Sąd orzekł o kosztach procesu za instancję odwoławczą znosząc je między stronami, albowiem każda ze stron w części wygrała, a w części uległa w stosunku do swych żądań.